

ANNA SZERMACH

Uniwersytet Wrocławski

ZBYCIE UDZIAŁÓW W SPÓŁCE Z O.O. OBJĘTYCH
WSPÓLNOŚCIĄ MAJĄTKOWĄ MAŁŻEŃSKĄZASADA ZBYWALNOŚCI UDZIAŁU
W SPÓŁCE Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Termin „zbycie udziału” bywa używany w dwojakim znaczeniu. W rozumieniu *sensu largo* oznacza przejście prawa udziałowego z dotychczasowego podmiotu na inny podmiot na podstawie umowy. Natomiast w rozumieniu *sensu stricto* jest to ogół czynności prawnych doprowadzających do skutku owo zbycie udziału¹. Jest to zatem umowa rozporządzająca², charakterem zbliżona do umowy przenoszącej własność [(art. 155 kodeksu cywilnego (dalej również jako k.c.)) lub umowy przelewu (art. 510 k.c.)]³.

Przedmiotowe zagadnienie wypadałoby zacząć od rozważań natury ogólnej. W doktrynie powszechnie panuje pogląd, że zbywane są, co do zasady, wszystkie prawa majątkowe⁴. Zgodnie z przepisem art. 2 kodeksu spółek handlowych (dalej również jako k.s.h.), do zbywalności udziałów zastosowanie znajdzie art. 57

¹ Takiego rozróżnienia dokonuje A. Herbet, *Obrót udziałami w spółce z o.o.*, Warszawa 2002, s. 191.

² Tak J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z komentarzem i skorowidzem rzeczowym*, Łódź 1994, s. 91. Zdaniem W. Czachórskiego, *Czynności prawne przyczynowe i oderwane*, Warszawa 1952, s. 86, przez rozporządzenie należy rozumieć „czynność prawną, która powoduje bezpośrednio, a więc w teraźniejszości, zmianę [...] w majątku, tj. prawach, które przysługują osobie dokonującej czynności. Zmiana w majątku rozporządzającego polegać może w szczególności na przeniesieniu istniejącego prawa, ustanowieniu na rzecz innej osoby nowego prawa, które ograniczać będzie prawo istniejące w majątku pierwszej osoby, [...] bądź zniesieniu prawa”. Natomiast Z. Radwański, *Prawo cywilne — część ogólna*, Warszawa 1993, s. 146, objaśnia, że „czynności prawne rozporządzające — zwane także rozporządzeniami — polegają na przeniesieniu, obciążeniu, ograniczeniu lub zniesieniu prawa podmiotowego”.

³ A. Magnuszewski, *Umowa zbycia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Przegląd Prawa Handlowego” (dalej jako PPH) 1995, nr 3, s. 7.

⁴ M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne — część ogólna*, t. I, red. Z. Radwański, Warszawa 2007, s. 738.

§ 1 k.c., stanowiący, że „nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne”. Z kolei art. 57 § 2 k.c. stanowi, że „przepis powyższy nie wyłącza dopuszczalności zobowiązania, że uprawniony nie dokona oznaczonych rozporządzeń prawem”. Rozporządzalność, bądź traktowana jako jej element zbywalność, jest atrybutem udziału — majątkowego prawa podmiotowego. Zatem rozporządzanie udziałem to czynność prawna wspólnika wobec osoby trzeciej, skutkująca przejściem udziału ze zbywcy na nabywcę, na podstawie określonej umowy. Wraz ze zbyciem udziału dochodzi do przejścia praw i obowiązków wynikających z przynależności do spółki. W miejsce zbywcy do spółki wstępuje nabywca udziału, nabywając tym samym dotychczasowe prawa zbywcy i wstępując w określone obowiązki. Za moment przejścia tych praw i obowiązków uważa się moment dokonania czynności prawnej lub inny moment ustalony przez strony (jeżeli umowa zawiera termin). Podstawę prawną regulującą zbycie udziału stanowią przepisy kodeksu spółek handlowych (art. 180–182 k.s.h.) oraz — jak wyżej już wspomniano — przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 180 k.s.h. przy zbywaniu udziałów w spółce z o.o. obowiązuje forma pisemna z podpisami notarialnie poświadczonymi obu stron (zbywcy i nabywcy)⁵. Forma ta zostanie spełniona, gdy dokument podpiszą dwie strony, ale mogą to być również dwa dokumenty podpisane każdy odpowiednio przez zbywcę i nabywcę, lecz zawsze z udziałem notariusza (na terenie Rzeczypospolitej Polskiej). Forma ta ma znaczenie przy zbywaniu udziału, ponieważ podstawowym *ratio legis* dla jej wprowadzenia było umożliwienie zaspokojenia się wierzycieli z udziału⁶. Zatem dla przeciwdziałania nadużyciom zbywania udziałów w spółce z o.o. z datą wsteczną, co mogło nastąpić na przykład w razie prowadzenia postępowania egzekucyjnego, przewiduje się, że do zbycia udziału, jego części lub ułamkowej części udziału wymagana jest forma pisemna z podpisami notarialnie poświadczonymi⁷.

Należy również mieć na uwadze, że obrót udziałami jest o tyle swobodny, o ile umowa spółki nie wprowadza konieczności uzyskania zgody spółki albo nie określa innych reguł ograniczenia zbywalności (art. 182 k.s.h.). Nie można zupełnie zakazać obrotu udziałami w spółce z o.o., dlatego nawiązując do wspomnianego już art. 57 k.c., za sprzeczne z ustawą będą uznawane wszelkie regulacje umowne bezpośrednio lub pośrednio wyłączające zbywalność udziałów. Taka regulacja stanowi przejaw korporacyjnego charakteru spółki i osobowego aspektu

⁵ Na gruncie kodeksu handlowego wymagana była tylko forma *ad solemnitatem*. W Kodeksie spółek handlowych zdecydowano się na formę pisemną z podpisami notarialnie poświadczonymi, chroniąc bezpieczeństwo obrotu i eliminując większość zagrożeń wynikających uprzednio z Kodeksu handlowego.

⁶ W. Pyziół, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 336; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Kraków 2005, s. 784.

⁷ A. Szajkowski, *Kodeks spółek handlowych i inne akty prawne*, Warszawa 2009, s. 19.

stosunku członkostwa w niej oraz dowodzi, że stosunek ten łączy spółkę z konkretnym podmiotem jako współnikiem. Zastrzeżenie ograniczeń zbycia udziałów w umowie spółki, zwane także „klauzulą winkulacyjną”, stanowi ewidentny wyraz istnienia osobistej więzi między współnikami, ale także jest wyrazem wzmożonej trwałości stosunku prawnego między współnikiem a spółką, polegającej na zapewnieniu spółce kontroli nad jej składem osobowym⁸. W doktrynie przyjmuje się dopuszczalność szerokiego katalogu ograniczeń zbycia udziału. Zasadniczo sprowadzają się one do ograniczeń o charakterze personalnym negatywnym (wyłączające możliwość nabycia udziałów przez określone kategorie osób) oraz personalnym pozytywnym (wskazujące kategorie potencjalnych nabywców), czasowe lub polegające na konieczności uzyskania zgody określonych osób⁹. Najczęściej polegają one na wskazaniu określonych kategorii osób, które mogą być nabywcami, na przykład tylko współnicy, osoby reprezentujące określony zawód, wykształcenie, płeć, określone wartości majątkowe, posiadające określone zezwolenia, koncesje itp.¹⁰ O charakterze ograniczeń decyduje sposób ich sformułowania, trzeba jednak mieć na uwadze, że dopuszczalność określonego ograniczenia powinna być zgodna z obowiązującym porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami, ponieważ nie może ona prowadzić do dyskryminacji, na przykład rasowej lub religijnej, o ile nie są one uzasadnione, lub zgodnymi z prawem, określonymi w umowie, celami spółki¹¹. Ograniczenia te mogą dotyczyć wszystkich lub tylko niektórych udziałów, odnosić się do określonych udziałów lub współników, ograniczając w ten sposób ich prawo do rozporządzania udziałem. Często w umowach spółek zastrzega się obowiązek zaoferowania udziałów do zbycia na rzecz innych współników. Po złożeniu innym współnikom stosownej oferty i jej nieprzyjęciu przez nich współnik staje się „wolny” i może swobodnie dysponować udziałem. Jeżeli umowa spółki nie reguluje odmiennie trybu udzielania zgody (np. uchwałą współników) lub nie wskazuje innego organu uprawnionego, zgody za spółkę udziela zarząd w formie pisemnej. Takie oświadczenie zarządu, ewentualnie jego uchwała, powinny zostać doręczone zbywcy lub nabywcy¹².

Wypada w tym miejscu również wspomnieć o szczególnym postanowieniu zaliczanym do ograniczeń zbywania udziałów, którym jest zastrzeżenie na rzecz pozostałych współników prawa pierwszeństwa nabycia udziałów lub prawa pier-

⁸ K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Ustanie członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Kraków 2002, s. 136; A.W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach. Podręcznik praktyczny*, t. II: *Uzupełnienia do tomu I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 1991, s. 110.

⁹ I. Weiss, [w:] J. Frąckowiak et al., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 248.

¹⁰ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, t. I, Warszawa 2013, s. 772.

¹¹ K. Kopaczyńska-Pieczniak, *op. cit.*, s. 138; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaia, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. II, Warszawa 1996, s. 332.

¹² J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 95.

wokupu¹³. Również o ograniczeniu, którym może być ograniczenie lub wyłączenie w umowie spółki wstąpienia do spółki spadkobierców zmarłego wspólnika (art. 183 k.s.h.).

Do tego momentu zbycie udziału w spółce z o.o. wydaje się nie wywoływać większych kontrowersji. Czy podobnie będzie w przypadku objęcia udziału wspólnością majątkową małżeńską? Swoboda obrotu kapitałem w spółce z o.o. powoduje, że nabywca udziału — pod jakimkolwiek byłoby to tytułem — wstępuje do spółki na miejsce zbywcy (poprzednika), bez potrzeby dokonywania aktów ze strony spółki czy samego nabywcy, jeżeli spełnione zostało wymaganie zawiadomienia spółki przewidziane w art. 187 § 1 k.s.h. oraz jeżeli nie zachodzą zastrzeżone w umowie spółki, opisane wcześniej, ograniczenia¹⁴. Jak wiadomo, wyrazem członkostwa w spółce z o.o. jest przysługujący wspólnikowi udział. Uznanie udziału w spółce za prawo podmiotowe o charakterze majątkowym dopuszcza możliwość jego objęcia wspólnością oraz umożliwia obrót udziałem w ogóle. Bez względu na to, czy został on objęty w sposób pierwotny, w stadium zawiązywania spółki lub przy podwyższeniu kapitału zakładowego, czy został nabyty w sposób pochodny, w drodze czynności *inter vivos* bądź *mortis causa*, może przysługiwać dwóm lub więcej osobom (w związku z treścią art. 184 k.s.h.). W tej sytuacji współuprawnieni z udziału mają status wspólnika zbiorowego, wykonującego swoje uprawnienia oraz zobowiązania (majątkowe i korporacyjne) poprzez wspólnego przedstawiciela.

Należy jednak mieć na uwadze, że zgodnie z art. 196 § 1 k.c. wspólność udziałów może wystąpić jako wspólność w częściach ułamkowych lub jako wspólność łączna (do niepodzielnej ręki)¹⁵. W pierwszym przypadku zastosowanie znajdują przepisy art. 196 n. k.c., natomiast w drugim przepisy normujące stosunek prawny stanowiący podstawę wspólności (art. 196 § 2 k.c.). Typowymi przykładami wspólności łącznej są spółka cywilna (art. 860 n. k.c.) oraz małżeński ustrój majątkowy, zarówno ustawowa wspólność majątkowa, jak i wspólność umowna [(art. 31 n. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej również jako k.r.o.)), gdzie wspólność małżeńską regulują przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Istotną cechą współwłasności łącznej jest jej bezudziałowy charakter. Szczegóły i konsekwencje tego charakteru regulują przepisy dotyczące stosunków, z których ona wynika. Charakterystyczne dla tej wspólności jest to, że w czasie trwania wspólności udziały współmałżonków w majątku wspólnym są nieokreślone i konkretyzują się dopiero w momencie ustania wspólności praw (art. 46 k.r.o.). W związku z tym w przedmiotowej sytuacji zastosowanie będą miały przepisy dotyczące wspólności łącznej.

¹³ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, s. 773. Zob. też wyrok SN z dnia 11 stycznia 2002 r. (IV CKN 1903/00, OSNC 2002/11, poz. 137) oraz wyrok SN z dnia 20 stycznia 1998 r. (I CKN 368/97, OSN 1998, nr 9, poz. 43).

¹⁴ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, s. 783.

¹⁵ Uchwała SN z dnia 22 maja 1996 r. (III CZP 49/96, OSN IC 1996, nr 9, poz. 119).

DO KTÓREGO Z MAJĄTKÓW PRZYNALEŻY ZBYWANY UDZIAŁ W SPÓŁCE Z O.O. NABYTY PRZEZ JEDNEGO Z MAŁŻONKÓW OBJĘTYCH WSPÓLNOŚCIĄ MAJĄTKOWĄ MAŁŻEŃSKĄ?

Przed dokonaniem czynności zbycia przedmiotowego udziału powinniśmy ustalić, do którego z majątków małżonków przynależy on w sytuacji jego objęcia (nabycia) przez jednego z małżonków oraz któremu z nich, w tej sytuacji, przysługuje status współnika, a tym samym prawo do rozporządzania posiadanym przez siebie udziałem.

Zanim przejdziemy do zbycia udziału w spółce z o.o. przez małżonka — współnika objętego wspólnością majątkową małżeńską, musimy najpierw ustalić przynależność nabytego (objętego) przez niego udziału do którejś z mas majątkowych małżonków. Zagadnienie przynależności praw udziałowych w spółce z o.o. nie wywołuje większych kontrowersji, jeżeli środki wydatkowane na zakup udziału lub wniesione do spółki tytułem wkładu pochodziły z majątku odrębnego osoby pozostającej w związku małżeńskim, gdyż zgodnie z zasadą surogacji nabyty za nie udział wejdzie do majątku odrębnego¹⁶. Inaczej jest w przypadku objęcia lub nabycia udziału, w sytuacji istnienia ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, przez jednego z małżonków, jeżeli wymienione wartości majątkowe pochodzą z ich majątku wspólnego. Samo zagadnienie stosunków małżeńskich w kontekście prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki handlowej stanowi złożoną materię, chociażby ze względu na nieprzystające do siebie modele ustroju majątkowego małżeńskiego i ustroju spółek prawa handlowego¹⁷.

Przed wszystkim należy rozstrzygnąć, do którego z majątków małżonków będzie przynależał udział w sytuacji nabycia (objęcia) go przez jednego z tych małżonków objętych wspólnością majątkową małżeńską? A ściślej rzecz ujmując: gdy w czynności nabycia (objęcia) udziału bierze udział tylko jeden z małżonków, przystępując do spółki jako przyszły współnik i gdy nabywa dany udział wyłącznie w swoim imieniu? Jak już zauważono, omawiane zagadnienie regulują dwie różne gałęzie prawa. Niestety trudno jest znaleźć w przepisach kodeksu spółek handlowych oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jednoznaczną wypowiedź ustawodawcy na temat zasad wnoszenia wkładów do spółki z o.o. za środki finansowe pochodzące z majątku wspólnego. Dlatego też dopuszcza się różne rozwiązania tej sytuacji, biorące pod uwagę okoliczności danego przypadku, treść umowy spółki lub umowy, na podstawie której zostają objęte (nabyte) udziały, i przede wszystkim wolę małżonków. Wydaje się, że jedną z przyczyn rozbieżności prezentowanych poniżej stanowisk może być różne ujmowanie istoty prawa udiało-

¹⁶ A. Herbet, *op. cit.*, s. 43.

¹⁷ Jak zwraca uwagę A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, s. 783.

wego w spółce z o.o. Zarówno w doktrynie¹⁸, jak i orzecznictwie¹⁹ istnieje wiele poglądów na temat przynależności tak nabytego udziału do któregoś z majątków małżonków, a tym samym przysługiwania statusu współnika. Jeden z prezentowanych poglądów wskazuje na przynależność udziału do majątku odrębnego tego małżonka, który przystąpił do spółki jako współnik. W uzasadnieniu tego stanowiska podkreśla się ścisły związek udziału z osobą uprawnionego, a jego zwolennicy podnoszą, iż członkowie danej korporacji muszą mieć pewność, czy kupowane przez członka udziały stanowią tylko jego własność. W razie braku jasnej zasady, że jest to majątek osobisty nabywcy, o ile nic innego nie wynika z umowy ich nabycia, wprowadza się element niepewności (zwłaszcza w przypadku konfliktu małżeńskiego), co pozbawia pozostałych udziałowców możliwości podjęcia stosownych decyzji (np. wycofanie oferty sprzedaży udziałów). Za stanowiskiem tym opowiada się między innymi A. Jędrzejewska²⁰, która przyjmuje, że udział w spółce należy w takim przypadku do majątku osobistego małżonka będącego współnikiem. Zdaniem tej autorki, najpierw dochodzi do przesunięcia majątku ze wspólnego do osobistego tego małżonka, który ma być współnikiem, a następnie ten ostatni wnosi wkład do spółki jako majątek osobisty. W przepisach kodeksu spółek handlowych obowiązuje zasada swobody obrotu udziałami w spółce z o.o., jednak w tym przypadku, jak zauważa A. Herbet, ciężko doszukać się ścisłego związku praw udziałowych z osobą uprawnionego²¹. Biorąc pod uwagę dopuszczalność dokonywania przesunięć majątkowych pomiędzy poszczególnymi masami majątkowymi w małżeństwie w drodze czynności prawnej (umowy) pomiędzy małżonkami, każdy z nich może przenieść dany składnik znajdujący się już w jego majątku wspólnym do majątku osobistego lub odwrotnie. Zatem musiałyby najpierw dojść do przesunięcia danego składnika majątku z majątku wspólnego do majątku osobistego małżonka, który ma być współnikiem, a następnie ten ostatni powinien wnieść wkład do spółki jako majątek osobisty. Koncepcja ta mogłaby jednak prowadzić do sprzecznego z art. 31 § 1 k.r.o. uszczuplenia majątku

¹⁸ Modele te przedstawia A. Dyoniak, *Przynależność do majątków małżonków udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i akcji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1991, nr 3. Por. także K. Wręczycka, *Udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością a wspólność majątkowa małżeńska*, PPH 2001, nr 8; A. Kubas, *Udział w spółce handlowej jako składnik majątku wspólnego*, PPH 2011, nr 4; M. Dumkiewicz, *Wykonywanie uprawnień z udziałów wspólnych*, PPH 2008, nr 9, s. 38 n.; K. Kułak, *Udział kapitałowy jako przedmiot majątku wspólnego małżonków — uwagi de lege ferenda*, „Rejent” 2008, nr 12; T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, [w:] J.P. Naworski et al., *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2001, s. 251.

¹⁹ Wyrok SN z 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, OSNC Nr 12/1999, poz. 209; wyrok SN z 5 października 2005 r., IV CK 99/05, OSNC Nr 7–8/2006, poz. 127; uchwała SN z 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, OSNC Nr 4/2009, poz. 54.

²⁰ A. Jędrzejewska, *Spółka osobowa a małżeńska majątkowa wspólność ustawowa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, nr 3, s. 511.

²¹ A. Herbet, *op. cit.*, s. 44.

wspólnego małżonków, w skład którego wchodziłyby przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Uszczuplenie to następowałoby nie tylko w momencie objęcia udziałów przez jednego z małżonków, ale dotyczyłoby także, istotnych dla omawianego zagadnienia, przypadków obrotu udziałami, gdy środki uzyskane w zamian za zbyte udziały także wchodziłyby do majątku odrębnego jednego z małżonków. Z kolei M. Nazar²² wskazuje, że usytuowanie praw udziałowych w majątkach osobistych małżonków według zasady „pewności obrotu” i potrzeby „jasności składu osobowego” jest traktowane nieco hasłowo. Według niego rozwiązanie takie pozbawiałoby jednego z małżonków niekiedy znacznych aktywów i bieżącego wpływu na wykonywanie praw majątkowych znacznej wartości, nabytych kosztem majątku wspólnego. Takiemu małżonkowi zwolennicy kwestionowanej tutaj koncepcji „porządkowania” spraw majątkowych małżonków i funkcjonowania kapitałowych spółek handlowych oferują perspektywę (bliższą) partycypowania w korzyściach, jakie przynoszą prawa udziałowe w postaci dochodów zaliczanych *ex lege* do majątku wspólnego (art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o.) oraz perspektywę, zazwyczaj odległą, rozliczenia wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, dokonywanego w zasadzie dopiero przy podziale majątku wspólnego (art. 45 k.r.o.). Pomimo wielu odmiennych stanowisk²³ w tej materii należałoby jednak uznać, że kwestię przynależności udziału do któregoś z majątków małżonków regulują przede wszystkim przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 31 § 1 k.r.o.). Zatem tak nabyty (objęty) udział powinien wejść do majątku wspólnego małżonków²⁴. W związku z tym wypadałoby dokonać rozgraniczenia, według którego stosunki między spółką a współnikiem regulują przepisy kodeksu spółek handlowych, natomiast relacje małżeńskie, wraz z ewentualnymi kwestiami wzajemnych rozliczeń między małżonkami, regulują przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

²² M. Nazar, *Komercjalizacja majątkowych stosunków małżeńskich w spółkach kapitałowych*, [w:] *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Pożniak-Niedzielskiej*, red. A. Kidyba, R. Skubisz, Kraków 2007, s. 210.

²³ A. Szajkowski, *Wyłączenie wstąpienia do spółki z o.o. współmałżonka współnika (uwagi na tle nowelizacji KSH z 2003 r.)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Szewczyka*, red. J. Barta, Kraków 2004, s. 297. Zdaniem tego Autora, stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z 20 maja 1999 r., w którym to Sąd stwierdził, że w razie nabycia przez małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego, w drodze czynności prawnej, udziału w spółce z o.o., współnikiem staje się tylko małżonek uczestniczący w tej czynności, budzi kontrowersje, albowiem czym innym jest przysługiwanie współmałżonkom (wspólnego) prawa udziałowego, a zupełnie czym innym zostaje kwestia wykonywania tego prawa podmiotowego.

²⁴ Zob. S.K. Rzonca, *Wierzytelność jako przedmiot wspólności ustawowej*, „Studia Cywilistyczne” 1976, t. XXVII, s. 141. Ze względu na brak jednolitego stanowiska doktryny w przedmiotowej kwestii próbowano, na zasadzie analogii, odwołać się do teorii prawa cywilnego, zgodnie z którą, strony, co do zasady, nie mogą ingerować w ustalony normatywnie zestaw uprawnień składających się na treść prawa podmiotowego. Prawo udziałowe i związany z nim zakaz rozszczeplania starano się zatem przyrównać m.in. do prawa wierzytelności.

JAKIE ZNACZENIE DLA WSPÓŁMAŁŻONKA WSPÓLNIKA
MOŻE MIEĆ WPROWADZENIE DO UMOWY SPÓŁKI Z O.O.
PRZEPISU ART. 1831 K.S.H.?

Kwestia przynależności udziału do któregoś z majątków małżonków w kontekście zbywanego udziału nie ma dla samej transakcji większego znaczenia, ponieważ — jak już wskazano — regulują ją przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W związku z tym jakiekolwiek rozliczenia związane z posiadaniem udziału odbywają się poza spółką, wyłącznie między małżonkami. Natomiast w kontekście omawianego zagadnienia kwestia przysługiwania statusu wspólnika nabiera innego znaczenia, ponieważ wiąże się między innymi z przysługującym prawem do rozporządzania udziałem. Wydawałoby się, że zagadnienie to powinny określać przepisy kodeksu spółek handlowych, niestety jedynym przepisem odnoszącym się do statusu wspólnika w kontekście udziału objętego wspólnością majątkową małżeńską jest art. 1831 k.s.h.

Ustawą z 12 grudnia 2003 roku o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych i innych ustaw dodano art. 1831 k.s.h.²⁵, na podstawie którego umowa spółki z o.o. może ograniczyć lub wykluczyć wstąpienie do spółki współmałżonka wspólnika, w przypadku gdy udział lub udziały są objęte wspólnością majątkową małżeńską. Przepis ten zasługuje na szczególną uwagę, chociażby ze względu na różnorodność stanowisk²⁶ w przedmiocie jego wykładni, z której próbuje się określić pozycję współmałżonka wspólnika. Zapewne u podstaw jego wprowadzenia leżała potrzeba uściślenia możliwości i wpływu współmałżonka wspólnika (przy wspólności majątkowej małżeńskiej) na wykonywanie praw i obowiązków tego z małżonków, który jest formalnie związany ze spółką, z jednoczesnym określeniem statusu prawnego małżonka niebędącego formalnie wspólnikiem. Powstaje zatem pytanie, czy status wspólnika powinien przysługiwać wyłącznie małżonkowi przystępującemu do spółki jako wspólnik? Na pewno za stanowiskiem tym przemawia uznanie, że przedmiotem majątku wspólnego małżonków mogą być wyłącznie prawa o charakterze majątkowym, a nie korporacyjnym. W związku z tym udział w spółce z o.o., w jego prawie materialnym, odzwierciedlającym prawa „własnościowe” w spółce, staje się elementem majątku wspólnego, natomiast prawa (obowiązki) korporacyjne wykonuje tylko małżonek udziałowiec, nabywca udziału²⁷. Poza tym trudno zaakceptować sytuację, w której skład osobowy spółki byłby niejasny wyłącznie dlatego, że niektórzy ze wspólników po-

²⁵ Ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 229, poz. 2276).

²⁶ A. Kucharski, *Jeszcze raz o art. 1831 kodeksu spółek handlowych*, „Prawo Spółek” 2005, nr 10, s. 34; A. Kidyba, *Przepisy dodane jako normy kreujące nowe instytucje w KSH*, PPH 2004, nr 3.

²⁷ Tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, LexPolonica nr 342799 (OSNC 1999, nr 12 poz. 209).

zostają w związku małżeńskim i angażują do spółki środki finansowe stanowiące w całości lub w części przedmiot majątku wspólnego. Jedną z interpretacji prowadzi do wniosku, iż w art. 1831 k.s.h. wyrażono zasadę mówiącą o tym, że samodzielne uczestnictwo małżonka ma miejsce tylko wówczas, gdy umowa spółki wyraźnie wyłącza udział drugiego. Dlatego przy przyjęciu w umowie spółki regulacji wyłączającej wstąpienie współmałżonka współnika nawet sąd nie ma prawa dokonywać podziału udziałów bez zgody współników, ponieważ naruszałoby to zasadę zaufania między współnikami, przestrzegania zasad lojalności itp. Prowadzi to do wniosku, że przyjęcie rozwiązania, jakie daje art. 1831 k.s.h., daje wyraźny prymat przepisom prawa handlowego nad regulacjami prawa rodzinnego. Stosunek członkostwa w spółce z o.o. jest oparty na zasadzie dobrowolności, co oznacza, że jego źródłem jest zawsze wola osoby wstępującej czy przystępującej do spółki. Osoba chcąc zostać współnikiem w spółce, w zależności od sposobu nabycia udziałów, wyraża swoją wolę przystąpienia albo wyraźnie poprzez podpisanie umowy, albo poprzez złożenie — w formie aktu notarialnego — oświadczenia o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym i przystąpieniu do spółki (art. 259 k.s.h.) lub w sposób dorozumiany w ramach wtórnego nabycia udziału. Oznacza to, że status współnika ma ten, kto jest ze spółką związany stosunkiem prawnym członkostwa. Ciężko byłoby nadać ten status współmałżonkowi współnika, skoro ten nie wyraził jakiegokolwiek woli przystąpienia do spółki.

Należy mieć na uwadze, że przyjęcie w umowie spółki rozwiązania, jakie daje przepis art. 1831 k.s.h., ma na celu, z jednej strony, ochronę spółki, przeciwdziałając wstąpieniu do spółki niechcianego przez współników współnika, z drugiej natomiast pozwala małżonkowi-wspólnikowi na swobodne i nieskrępowane rozporządzanie posiadanym udziałem. Nie można przecież wykluczyć sytuacji, w której współmałżonek współnika zgłosi się do spółki celem wpisania go na listę współników (do księgi udziałów). Wydaje się, że w takim przypadku wprowadzenie do umowy spółki przedmiotowego zapisu powinno skutecznie uniemożliwić małżonkowi współnika „ubieganie się” o nadanie mu statusu współnika²⁸. Również w sytuacji podziału majątku wspólnego małżonków brak przedmiotowego zapisu w umowie spółki mógłby skutkować przyznaniem przez sąd części udziałów współmałżonkowi współnika, przyznając mu tym samym status współnika. Dlatego od wprowadzenia do umowy spółki art. 1831 k.s.h. mogą zależeć dalsze losy udziału, nie tylko w momencie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i związanych z tym ewentualnych rozliczeń między małżonkami, ale również w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej.

²⁸ A. Kidyba, *Przepisy dodane...*, s. 16. Zdaniem tego autora, korzystniejsze wydaje się rozwiązanie, w którym współnikiem pozostanie ten małżonek, który jest wpisany do księgi udziałów.

KONSEKWENCJE ZWIĄZANE ZE ZBYCIEM UDZIAŁU JAKO CZYNNOŚCI NIEWYMAGAJĄCEJ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA WSPÓLNIKA

Rozporządzanie udziałem objętym wspólnością majątkową małżeńską może rodzić pewne konsekwencje prawne nie tylko wobec współnika objętego wspólnością majątkową małżeńską, ale także wobec jego współmałżonka, chociażby wydawało się, że ten drugi z samą spółką z o.o. ma niewiele wspólnego. Zgodnie z art. 37 k.r.o. zbycie udziału jest czynnością niewymagającą zgody drugiego małżonka, jednak przepis art. 36 § 1 k.r.o. mówi o tym, że oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Zgodnie z art. 36 § 2 k.r.o. każdy z małżonków ma prawo do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym. W związku z tym małżonek-wspólnik w spółce z o.o. nie potrzebuje zgody współmałżonka do zbycia posiadanego udziału, jednak powinien go o tej czynności poinformować. Niewykonywanie obowiązków wynikających z przepisu art. 36 § 1 k.r.o. może skutkować ograniczeniem lub pozbawieniem prawa do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym (art. 40 k.r.o.) lub ustanowieniem przymusowej rozdzielności majątkowej (art. 52 k.r.o.)²⁹.

Czy zatem w kontekście omawianego zagadnienia zbycia udziału w spółce z o.o. objętego wspólnością majątkową małżeńską czynność ta będzie się mieściła w zakresie zarządu majątkiem wspólnym? Zgodnie z jedną z koncepcji prezentowanych w doktrynie³⁰

małżonek, sprzedając radio stanowiące składnik majątku wspólnego, wykonuje prawo do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym, a jednocześnie dokonuje rozporządzenia prawem własności. Prawo do zarządu nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, ale jako prawo niezbywalne stanowi składnik majątku osobistego każdego z małżonków.

W związku z tym prawo do zarządu majątkiem wspólnym nie jest prawem do majątku wspólnego, lecz prawem do sprawowania zarządu majątkiem wspólnym. Nie dochodzi zatem do pokrycia się prawa do zarządu z prawami, które wchodzi w skład majątku wspólnego. W przypadku wejścia do majątku wspólnego danego przedmiotu majątkowego, a ściślej — prawa własności takiego przedmiotu, jego zarząd podlega przepisom wskazanym w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a nie w kodeksie cywilnym. Słusznie zauważono w doktrynie³¹, że prawo do zarządu

²⁹ J. Ignaczewski, *Małżeńskie prawo majątkowe. Komentarz. Sądowe komentarze tematyczne pod red. J. Ignaczewskiego*, Warszawa 2008, s. 74.

³⁰ R.K. Rzonca, *Pojęcie zarządu majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 1982, s. 96 n.

³¹ G. Jędrejek, *Zarząd majątkiem wspólnym*, Warszawa 2011, s. 66.

w przypadku majątku małżonków ma charakter ściśle osobisty, przez co prawo to jest zbliżone do praw podmiotowych chroniących dobra osobiste. Zatem prawo do zarządu majątkiem wspólnym może być wykonywane wyłącznie indywidualnie. Inaczej jest w przypadku umowy zawartej przez oboje małżonków, gdy chodzi o czynność prawną, która nie jest czynnością zarządu majątkiem wspólnym. Biorąc to pod uwagę, należy przyjąć, że czynnością zarządu jest wyłącznie czynność dokonana przez jednego z małżonków z osobą trzecią lub z osobami trzecimi. Może zatem polegać na nabywaniu, zbywaniu lub też obciążaniu poszczególnych przedmiotów majątkowych, które wchodzi lub też wejdą do majątku wspólnego. W tej sytuacji będziemy raczej mieli do czynienia z „zarządem majątkiem wspólnym”, a nie „czynnością zarządu majątkiem wspólnym. Każdy z małżonków ma autonomię w zarządzaniu majątkiem wspólnym, w którym pojęcie zarządu majątkiem wspólnym jest zbliżone do zarządu rzeczą wspólną objętą współwłasnością ułamkową. Należy jednak pamiętać, że między współwłasnością ułamkową a współwłasnością łączną, a właśnie taką objęty jest majątek wspólny małżonków, występuje wiele istotnych różnic, co sprawia, że przepisy kodeksu cywilnego regulujące współwłasność ułamkową nie mogą być stosowane do wspólności łącznej na zasadzie analogii³². Zgodnie z przepisem art. 196 § 2 k.c. „współwłasność łączną regulują przepisy dotyczące stosunków, z których ona wynika”, zatem w przypadku małżonków będą to przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z tego też mogą wynikać pewne różnice interpretacyjne, kwalifikujące posiadanie udziału w spółce z o.o.

Jeżeli zawarcie jakiejkolwiek umowy jest połączone ze zmianą w majątku wspólnym małżonków, z którego jeden z nich pobiera środki, na przykład na poczet wnoszonego przez siebie wkładu do spółki, to czynność ta mieści się w ramach zarządu majątkiem wspólnym. Dlatego należy uznać zbycie udziału w spółce z o.o. za jedną z czynności zarządu majątkiem wspólnym małżonków, niewymagającą zgody drugiego z małżonków (zgodnie z art. 37 k.r.o.). Zastosowanie znajdzie natomiast art. 36 § 1 k.r.o. wprowadzający obowiązek współdziałania małżonków w zarządzie majątkiem wspólnym. Zatem każdy z małżonków powinien informować drugiego o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny.

Należy nadmienić, że w literaturze toczono również spór, czy zbycie wszystkich udziałów w spółce z o.o. lub też wszystkich akcji w spółce akcyjnej może być utożsamiane z czynnością zbycia przedsiębiorstwa³³. Jeżeli odpowiedź byłaby twierdząca, wówczas co do obu czynności wymagana byłaby zgoda drugiego małżonka.

³² *Ibidem*, s. 75.

³³ M. Wilejczyk, *Zbycie przedsiębiorstwa*, Wrocław 2004, s. 137.

ŚRODKI OCHRONY PRZYSŁUGUJĄCE WSPÓŁMAŁŻONKOWI WSPÓLNIKA WOBEC CZYNNOŚCI ZBYCIA UDZIAŁU JAKO CZYNNOŚCI ZARZĄDU MAJĄTKIEM WSPÓLNYM

W poprzednim stanie prawnym, to jest przed nowelizacją z 17 czerwca 2004 roku, brzmienie przepisu art. 37 § 1 k.r.o. powiązane było z art. 36 § 2 *in fine* k.r.o., zgodnie z którym do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna była zgoda drugiego małżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. W związku z tym kluczowe znaczenie dla wykładni wspomnianych przepisów miało rozróżnienie czynności zwykłego zarządu od czynności przekraczających ten zakres³⁴. Wspomniana sytuacja była szczególnie niekomfortowa dla osób trzecich dokonujących czynności prawnej z jednym z małżonków. Czynność taka mogła bowiem zostać podważona przez wniesienie powództwa z art. 189 kodeksu postępowania cywilnego (dalej również jako k.p.c.) o ustalenie nieważności umowy lub też nieważność mogła zostać stwierdzona w innym postępowaniu jako tak zwana kwestia wпадkowa. W poprzednim stanie prawnym stronie, która nabywała udziały od osoby pozostającej w związku małżeńskim, zalecano szczególną ostrożność, a jeżeli istniały wątpliwości co do uznania takiego zbycia za czynność mieszczącą się w granicach zwykłego zarządu — uzyskanie zgody drugiego małżonka. W obecnym stanie prawnym przepis art. 37 § 1 k.r.o., wymieniając enumeratywnie czynności wymagające zgody drugiego małżonka, rozwiewa istniejące w poprzednim stanie prawnym wątpliwości. Ponieważ w wymienionym katalogu zbycie (oraz nabycie) udziału objętego wspólnością majątkową małżeńską przez małżonka-wspólnika nie występuje, należy uznać, iż jest to czynność niewymagająca zgody współmałżonka. Stwarza to pewien komfort nie tylko wobec osób trzecich dokonujących czynności prawnej z małżonkiem-wspólnikiem zbywającym swój udział, ale również wobec spółki, która ma pewność, że współmałżonek wspólnika nie będzie ingerował w jej obrót gospodarczy, co w razie jakiegokolwiek konfliktu małżeńskiego komplikowałoby planowaną transakcję zbycia udziału.

Pomimo wspomnianej nowelizacji, której celem było zapewnienie małżonkom „poczucia prawnego zabezpieczenia przed niełojalnymi, lekkomyślnymi i niegospodarnymi zachowaniami partnera”³⁵, niektórzy przedstawiciele doktryny zgłaszają postulaty poszerzenia katalogu wskazanego w art. 37 k.r.o. o czynności prawne, których przedmiot przekraczałby określoną wartość pieniężną³⁶. Natomiast według kolejnych wspomniany katalog obejmuje już najistotniejsze

³⁴ Pojęcie czynności zwykłego zarządu od czynności przekraczających ten zakres budziło wątpliwości już na gruncie Kodeksu rodzinnego z 1950 r., A. Szpunar, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, „Nowe Prawo” 1956, nr 10, s. 28 n.

³⁵ Uzasadnienie do nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

³⁶ G. Jędrejek, [w:] G. Jędrejek, P. Pogonowski, *Działalność gospodarcza małżonków*, Warszawa 2002, s. 156.

składniki majątku wspólnego, stanowiące „bazę utrzymania rodziny”³⁷. Niestety, ciężko się zgodzić z tą ostatnią opinią, ponieważ niejednokrotnie się zdarza, że udział w spółce z o.o. ma większą wartość pieniężną od nieruchomości, którą to ustawodawca oraz zwolennicy tej koncepcji uznali za najważniejszy składnik majątku wspólnego.

Dokonane ustawą z 17 czerwca 2004 roku zmiany kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wprowadziły nowe rozwiązanie zawarte w przepisie art. 36 k.r.o., które było uzasadnione potrzebą zapewnienia warunków do nieskrępowanej działalności zawodowej lub gospodarczej jednego z małżonków. Należałoby również zwrócić uwagę na przepis art. 36 § 3 k.r.o., który z kolei dopuszcza samodzielne zarządzanie przedmiotami majątkowymi służącymi małżonkowi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej.

W związku z tym od 20 stycznia 2005 roku (Dz.U. Nr 162, poz. 1691) małżonek, który jest współnikiem w spółce z o.o., nie potrzebuje zgody współmałżonka do dokonania czynności prawnej zbycia posiadanego przez siebie udziału, bez względu na jego wartość. Jednakże zgodnie z przepisem art. 36 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie poza tym, że są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, to w szczególności obowiązani są udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążający tenże majątek. Zatem ustawodawca umożliwił temu z małżonków, który wykonuje zawód lub prowadzi działalność zarobkową, samodzielny zarząd przedmiotami majątkowymi służącymi mu do tych celów, ale zobowiązał go do udzielania współmałżonkowi wszelkich informacji w tym względzie. Zachowanie sprzeczne ze wskazaną normą może prowadzić do negatywnych skutków dla „nielojalnego” małżonka w postaci pozbawienia go zarządu majątkiem wspólnym (art. 40 k.r.o.) lub zniesienia wspólności majątkowej (art. 52 k.r.o.). Może też być okolicznością mającą wpływ na ocenę zupełności rozkładu pożycia małżeńskiego jako przesłanki rozvodu (art. 56 § 1) lub separacji (art. 611 § 1). Należy również mieć na uwadze, że zawinione przez jedno z małżonków naruszenie obowiązku współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym może powodować odpowiedzialność odszkodowawczą względem współmałżonka (art. 415 k.c.).

W związku z tym jednym ze środków ochrony przysługujących małżonkowi wobec czynności majątkiem wspólnym jest między innymi skorzystanie z prawa sprzeciwu. Autonomia małżonków została ograniczona przez art. 361 k.r.o., na podstawie którego małżonek może się sprzeciwić czynności zarządu majątkiem wspólnym, oprócz między innymi wspomnianej wcześniej czynności podejmowanej w zakresie działalności zarobkowej, oraz art. 37 k.r.o., który enumeratywnie wymienia czynności prawne wymagające zgody drugiego małżonka. Wyrażenie

³⁷ T. Smoczyński, *Projekt ustawy zmieniającej małżeńskie prawo majątkowe*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 3–4, s. 157.

sprzeciwu będzie z reguły możliwe, gdy drugi z małżonków będzie się wywiązywał z obowiązku informacyjnego określonego w art. 36 § 1 k.r.o.

Należy nadmienić, że w przypadku udziału przynależnego do majątku wspólnego, w sytuacji jego zbycia, uzyskane w zamian środki powinny wejść, a w zasadzie wrócić, do majątku wspólnego małżonków. Jak wynika z przepisu art. 567 § 1 k.p.c.

w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi.

Z zacytowanego przepisu wyraźnie wynika, że sąd z urzędu rozstrzyga o nakładach z majątku wspólnego na majątek osobisty każdego z małżonków. Jednakże w sytuacji, kiedy małżonkowie wciąż objęci są wspólnością majątkową i taka sytuacja ich nie dotyczy, nie ma gwarancji, że wpływy wynikające ze zbycia udziału (które mogą być znacznie większe niż nakłady na nabycie udziału) wrócą do majątku wspólnego małżonków. Nie może być przecież tak, że pretekstem do rozwiązania trudności w zarządzaniu majątkiem wspólnym powinien być rozwód lub też separacja. Należy podkreślić, że doktryna i orzecznictwo do jednych z najczęstszych powodów ustanowienia ustroju przymusowego, rozdzielności majątkowej, zalicza trudności w zarządzie majątkiem wspólnym³⁸.

Jak wykazano w niniejszym opracowaniu, czynność zbycia udziału w spółce z o.o. objętego wspólnością majątkową małżeńską w obecnym stanie prawnym nie powinna wywoływać większych kontrowersji. Na pewno jest czynnością niewymagającą zgody współmałżonka-wspólnika, należy jednak pamiętać, że chociaż małżonek-wspólnik ma pewną autonomię w rozporządzaniu posiadanym przez siebie udziałem, to jednak — zgodnie z przepisem art. 36 § 1 k.r.o. — powinien udzielać współmałżonkowi informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających ten majątek.

SHARES IN A LIMITED LIABILITY COMPANY WHICH ARE SUBJECT TO MARITAL COMMUNITY PROPERTY

Summary

There is no doubt that in business practice one rather frequently comes across shares in a limited liability company which are subject to marital community property. In spite of its popularity, the subject matter gives rise to numerous controversies, as reflected in the diversity of views expressed

³⁸ G. Jędrejek, *Intercyty. Pojęcie. Treść.. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa 2011, s. 380.

in the doctrine and in positions of judicature. The said issue goes beyond the frames of one legal domain, considering the fact that what applies here are the provisions of the Polish Family and Guardianship Code and the Polish Commercial Companies Code. Even though both regulations are incompatible, it does not appear possible to completely separate the legal and family relationships from the commercial companies relationships in case a spouse disposes of shares which are subject to marital community property.